

Warszawa nieznana. W długi weekend odkryj „zapomniane” zakątki miasta!

Rok 2018 rozpieszcza nas pod względem dłuższych weekendów. Emocje po majówce jeszcze nie opadły, a tymczasem już zbliża się czerwcowka! Nie wszyscy mieszkańcy wyjeżdżają z Warszawy, ale nie znaczy to, że nie mają ochoty na aktywnie spędzony czas we własnym mieście. Co nieoczywistego turystycznie do zaoferowania ma Warszawa i jak nowocześnie, i wygodnie można tam dotrzeć?

Święto Bożego Ciała przypada w tym roku na czwartek, więc biorąc zaledwie jeden dzień wolnego w pracy zyskujemy aż czterodniowy weekend! Jak wykorzystać go turystycznie nie jadąc zbyt daleko i dlaczego skuter to idealne rozwiązanie na taką wycieczkę opowiada Paweł Maliszewski, współzałożyciel firmy blinkee.city – firmy świadczącej usługi miejskiego wypożyczenia skuterów.

Zabytki ukryte w rezerwacie

Każdy mieszkaniec Warszawy potrafi bez zastanowienia wymienić kilka charakterystycznych dla tego miasta miejsc i zabytków, które jednak przez swą popularność przestały być już tak atrakcyjne dla zwiedzających. Są jednak takie zakątki, których odkrycie da nam zupełnie nowe spojrzenie na Warszawę i jej turystyczne zasoby. Do tego grona z pewnością należy zespół obiektów pokamedulskich, w którego murach dziś znajduje się Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dla osób, które w czasie dłuższego weekendu zapragną kontaktu z przyrodą, a jednocześnie są miłośnikami historii i architektury to idealne miejsce, w dodatku nieprzepełnione turystami tak, jak bardziej popularne zabytki. Kościół wzniesiony dla zakonu Kamedułów powstał na przełomie XVII i XIX wieku, i jest dziś przez specjalistów uznawany za jeden z najpiękniejszych obiektów sakralnych w stylu barokowym. Gratką dla fanów starej architektury stanowią także zachowane eremitoria, czyli domki dla zakonników, w których wędli oni życie pustelnicze. Chociaż kameduli nie mieszkają w ich wnętrzach już od dawna, to niesamowity, spokojny klimat tego miejsca nadal można tu poczuć. Dziś całe to miejsce pełni przede wszystkim funkcję uczelni wyższej, ale wstęp w celach turystycznych jest jak najbardziej możliwy – kościół odprawia msze w każdą niedzielę, a erem od wewnątrz można zobaczyć odwiedzając choćby księgarnię uniwersytecką. Cały teren otoczony jest wspaniałą zielenią rezerwatu przyrody, a dla dzieci dodatkową atrakcją stanowi osiołek, który na stałe zamieszkuje całoroczną szopkę. Jak jednak dotrzeć do tego zabytku?

Nowoczesny styl zwiedzania dawnych miejsc

Dzisiejszy uniwersytet i jego zabytkowe budynki ukryty jest w rezerwacie leśnym i z tego powodu dojazd tam jest znacznie utrudniony. Po asfaltowej drodze prowadzącej do jego bram można dojść pieszo lub dojechać samochodem, ale nie ma tam bezpośredniej komunikacji miejskiej. Może to stanowić problem dla osób chcących zwiedzić ten rejon. Czy jest jakaś alternatywa? Jest! Mieszkańcy Warszawy mają możliwość wypożyczenia... skuterów elektrycznych. – *To rozwiązanie idealne dla osób, które cenią sobie wygodę, niezależność i możliwość dotarcia do trudniej dostępnych zakątków miasta. Skuter obsługuje się za pomocą aplikacji, wynajmuje się go na minuty, a w trakcie jazdy można go zapauzować, żeby dłuższą chwilę pobyc w ciekawym miejscu. Po skorzystaniu można po prostu zostawić maszynę w miejscu zaparkowania* – mówi Paweł Maliszewski z blinkee.city. Skutery miejskie mogą być doskonałym środkiem lokomocji także dla osób przyjezdnych.

Po Warszawie jeździ ich już 110. Skuter może okazać się świetnym rozwiązaniem na poruszanie się po mieście i okolicach dla turystów, którzy przyjechali pociągiem, ale na urlopie chcą być niezależni czasowo, co sprawia, że komunikacja miejska nie jest dla nich najlepszym rozwiązaniem.

Budynki kamedulskie na Bielanych to tylko jedna z wielu mniej znanych, ale bardzo interesujących miejsc, jakie Warszawa ma do zaoferowania zwiedzającym – zarówno miejscowym, jak i przyjezdnym. Warto odkrywać je na własną rękę i dzięki temu sprawić, aby krótki, czerwcowy urlop pozostał w naszej pamięci na długo.

KONTAKT DLA MEDIÓW:

Małgorzata Grzegolec

Biuro prasowe blinkee.city

m.grzegolec@synertime.pl

tel.: 664-904-600